

Streszczenia referatów

17.11.2010 (środa)

prof. Jan Tyszkiewicz

Instytut Historyczny WH, Uniwersytet Warszawski

Religijność muzułmanów litewsko-polskich XVI-XVIII w. w ocenie chrześcijan

Źródła pisane przez chrześcijan, dotyczące wyznawców islamu w państwie polsko-litewskim w XVI-XVIII w., prezentują różne oceny. Nietolerancję wobec muzułmanów wyrażają katolickie polemiki skierowane przeciw innowiercom. Niechęć wynikała z założeń teologicznych, muzułmańskiego traktowania Jezusa Chrystusa wyłącznie jako proroka. Paszkwil „*Alfurkan tatarski*” (1616, 1617) zgodnie z ówczesną terminologią nazywał muzułmanów bezbożnikami i poganami. Krytyka islamu została tutaj przeprowadzona bardzo powierzchownie. Chrześcijanie mieszkający w W. Ks. Litewskim, znający bliżej muzułmanów, oceniali ich najczęściej pozytywnie ponieważ bezpośrednio i stale obserwowali muzułmańskie życie religijne. Muzułmanie wypełniali standardy religijne: mieli świątynie, duchownych, nabożeństwa, modlitwy, uroczystości nadawania imienia dziecku, śluby, pogrzeby, posty, pielgrzymki, czcili Boga Jedyneho, przestrzegali 10 Przykazań Mojżeszowych. Ciągłe w XVI-XVIII w. zabiegali o prawo do budowania meczetów. Zнали „*Biblię*”, mieli własną świętą księgę „*Koran*”. Nieoficjalna aprobata i tolerancja krajowych muzułmanów wśród chrześcijan były w dużym stopniu oparte na uznaniu dla ich religijności i powściągliwości w dysputach międzywyznaniowych.

dr hab. Maciej Ząbek

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej WH, Uniwersytet Warszawski

Problemy integracji uchodźców muzułmańskich w Polsce

Treścią referatu będzie przedstawienie szczególnych problemów cudzoziemców wyznania muzułmańskiego (Czeczenów, Somalijczyków i Afgańczyków) ubiegających się o status uchodźcy w Polsce i przebywających w ośrodkach dla uchodźców jak również tych, którzy dostali ten status i uczestniczą w programach integracyjnych. Wystąpienie zawierać będzie tezę, że muzułmanie nawet ubiegając się o ochronę międzynarodową w Europie zasadniczo nie podzielają wartości uznawanych powszechnie za europejskie, których przyjęcie jest warunkiem udanej integracji w tej części świata. Domagają się integracji na własnych warunkach i akceptacji ich praktyk kulturowych, co sprawia, że urzędnicy imigracyjni spostrzegają ich jako wyjątkowo uciążliwych cudzoziemców. Powyższe problemy zostaną omówione w kontekście ich relacji z Polakami, jak również z uchodźcami z krajów nie muzułmańskich.

dr hab. Danuta Chmielowska

Zakład Turkologii i Ludów Azji Środkowej WO, Uniwersytet Warszawski

Być Turkiem w Polsce

Rzeczpospolita Polska i Republika Turecka to państwa współpracujące od lat (pierwsza umowa o przyjaźni podpisana została w roku 1923 w Lozannie, wznowiona w r.1993)na różnych płaszczyznach. Wzajemne kontakty rozwijają się w zakresie polityki obronnej, gospodarczej oraz w sferze kultury i kontaktów społecznych. Pod koniec XX w. szczególne ożywienie stosunków polsko-tureckich zauważalne stało się przede wszystkim w sferze gospodarczej. Przyczyną tego były m.in. dążenia do ustanowienia strefy wolnego handlu między obydwoma krajami na mocy umowy z 4.X.1999roku. Kolejny etap rozpoczął się 1 maja 2004 r. , gdy wraz z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej Polska i Turcja znalazły się w jednej Unii Celnej.

Turcy do Polski przyjeżdżają więc przede wszystkim w celach handlowych, mniej w turystycznych i na terenie naszego kraju nie istnieją większe skupiska ludności pochodzenia tureckiego. MSWiA wśród mniejszości zamieszkujących terytorium Polski Turków nie wymienia. Jednak są! Niewiele ponad 3000. Dokładnych statystyk brak ze względu na ich mobilność. M.in. w Warszawie, Poznaniu, Krakowie. W miastach i miasteczkach. To przedstawiciele dużych korporacji, właściciele mniejszych firm, robotnicy, pracownicy nauki i kultury i wreszcie małżeństwa mieszane. Czy się czują obco, a może jak „u siebie w domu”? Czy różnice kulturowe w adaptacji psychologicznej stwarzają im kłopoty? Czy jako muzułmanie znajdują zrozumienie społeczności polskiej? To często zadawane pytania.

dr Artur Konopacki

Zakład Historii Wychowania WPiP, Uniwersytet w Białymstoku

„Alfurkan tatarski” jako źródło do poznania relacji między Tatarami a społecznością Wielkiego Księstwa Litewskiego.

„Alfurkan tatarski” jest to paszkwil na Tatarów napisany najprawdopodobniej przez niejakiego Piotra Czyżewskiego i wydany w 1616 roku w Wilnie. Praca ta do tej pory wykorzystywana raczej sporadycznie przez historyków a szkoda. Jest on, bowiem niezwykle ciekawym źródłem do poznania wzajemnych relacji - przerysowanych, często zafałszowanych, ale mimo to ukazujący stosunek (niektórych mieszkańców WKL) nie jak chcemy tego w sposób tolerancyjny, lecz wprost przeciwnie! Paszkwil Czyżewskiego w sposób szczegółowy i metodyczny przedstawia, w jaki sposób należy z Tatarami postępować, jako innowiercami. Na szczęście dziełko to nie znalazło szerszego oddźwięku jednak warto poświęcić mu więcej uwagi a nawet przygotować edycję tego źródła.

dr Agata S. Nalborczyk

Zakład Islamu Europejskiego WO, Uniwersytet Warszawski

Protest przeciw budowie meczetu w Warszawie przez Ligę Muzułmańską
Czy było to następstwo wydarzeń w Europie Zachodniej?

Organizacje religijne wnoszą swoje obiekty kultu, które są widoczne w przestrzeni publicznej, mają swoje cechy charakterystyczne jak np. wieże czy minarety. Prawo do ich wznoszenia jest elementem wolności religijnej. Pewne problemy wynikają wtedy, kiedy na danym terenie pojawia się religia, której przedtem nie było, a jej budowie nie były elementem krajobrazu.

27.03.2010 odbył się w Warszawie na Ochocie protest przeciwko budowie Ośrodka Kultury Muzułmańskiej wraz z meczetem przez Ligę Muzułmańską, czyli przez oficjalnie zarejestrowany związek wyznaniowy w Polsce. Protest zorganizowany był przez Stowarzyszenie „Europa Przyszłości”, które prowadzi portal WWW <http://www.euroislam.pl> o nastawieniu, które można nazwać islamofobicznym. Przeciw protestom wypowiadały się instytucje religijne, np. wydały oświadczenie Rada Wspólna Katolików i Muzułmanów oraz Stowarzyszenie Żydów Polskich B'nai B'rith Polin.

Referat omawia stan prawny, na podstawie którego Liga Muzułmańska wznosi Ośrodek Kultury Muzułmańskiej z meczetem i minaretem, historię jego budowy, przebieg protestów i tło wydarzeń zagranicznych, poprzedzających warszawskie protesty. Protest warszawski porównany jest do innych tego typu wydarzeń w Europie i we wnioskach udzielona została odpowiedź na tytułowe pytanie: czy protest ten był następstwem podobnych akcji w innych państwach europejskich, czym od nich się różnił i jaką miał specyfikę.

- PRZERWA -

dr Andrzej Drozd

Katedra Studiów Azjatyckich Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Stosunki Tatarów polsko-litewskich z otoczeniem chrześcijańskim w świetle
przekazów źródłowych

Historiografia polska poczynając od T. Czackiego realizowała swoistą politykę historyczną, uzasadnioną z różnych względów, ukazując obraz Tatarów polsko-litewskich jako grupy silnie związanej i zintegrowanej ze środowiskiem społecznym Rzeczypospolitej (a ściślej - z polską częścią tego środowiska). Obraz ten został utrwalony przez historyków polskich i polskotatarskich w dwudziestolecu międzywojennym. Na jego podstawie - mówiąc z przekąsem - należałoby tylko zadać ostatnie pytanie, kiedy Tatarzy staną się Polakami-chrześcijanami. Rzeczywistość historyczna, jak to zwykle bywa, przedstawia się znacznie bardziej wielowątkowo, na co zaczęto w nauce od pewnego czasu zwracać bacniejszą uwagę. Oczywiście, rzeczywistość ta jest wciąż fenomenem, jak się wydaje, niepowtarzalnym na tle relacji chrześcijańsko-muzułmańskich - Polska bowiem to zdaje się jedyne miejsce, gdzie Koran dla muzułmanów przełożył katolicki

ksiądz (filomata Dionizy Chlewiński z inicjatywy Joachima Lelewela) i gdzie meczety były fundowane przez chrześcijan-sąsiadów. Dla uzyskania należytego poglądu na zagadnienie integracji Tatarów z chrześcijańskim otoczeniem konieczne jest wszakże odpowiednie wyważenie wielu przekazów i informacji. Referat prezentuje niektóre z nich, w tym oparte na niepublikowanych do tej pory dokumentach źródłowych z XVII-XVIII w. - przywilejach królewskich, dokumentach prywatnych, fragmentach rękopisów religijnych i inskrypcji nagrobnych.

dr Ireneusz Maj

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

Działalność prometejska emigracji politycznej i środowisk muzułmańskich w II RP

Celem wystąpienia jest przedstawienie form działalności emigracji prometejskiej z narodów muzułmańskich Rosji a także aktywizacji środowisk muzułmańskich na terenie warszawskich placówek prometejskich (Instytut Wschodni w Warszawie, Klub „Prometeusz”). Prometeizm stanowił ważny element polityki wschodniej II RP. Wobec fiaska planów federacyjnych twórcy tej idei (należeli do nich czołowi polscy politycy) w praktyce podejmowali próby osłabienia Rosji sowieckiej udzielając wsparcia „narodom zniewolonym”. Postulaty prometeistów polskich ziściły się dopiero w 1991 r. Wraz z upadkiem ZSRR i postaniem na jego gruzach Wspólnoty Niepodległych Państw zmianie uległo położenie geopolityczne Polski.

Polska ma największy potencjał polityczny w grupie państw objętych ideą prometejską. Ma zatem także największą odpowiedzialność. Z suwerenności w politycznym tego słowa znaczeniu mogły skorzystać zarówno państwa bałtyckie, jak też Ukraina i Gruzja, jednakże zagadnienie prometejskie u progu XXI wieku nie straciło na aktualności. Tymczasem do bram wolności kołaczą m. in. narody kaukaskie z Czeczenią prowadzącą tragiczną w skutkach wojnę wyzwolenczą.

mgr Bogusław R. Zagórski

Instytut Ibn Chalduna / Collegium Civitas

Od Leopolda Weissa do Muhammada Asada (1900-1992) - „dar Polski dla islamu”

Autor analizuje polskie wątki życiorysu i twórczości Muhammada Asada, wykazując ich wysoką relewantność dla ukształtowania osobowości jednego z największych myślicieli muzułmańskich XX w.

mgr Tina Liashchuk

Relacje polsko-muzułmańskie i ich odzwierciedlenie w literaturze XVI – XVII w.

Artykuł poświęcony jest relacją Polski z jej najbliższymi muzułmańskimi sąsiadami – Turcją i Tatarszczyzną w XVI-XVII w, oraz odzwierciedleniem owych relacji w politycznej publicystyce. Badanie oparte jest na literackich utworach, które pojawiły się podczas najostrzejszych stosunków chrześcijańskiego i muzułmańskiego świata. To umożliwiła przeanalizowanie pozycji politycznej

aktywnej części polskiego społeczeństwa wobec muzułman. Zdecydowana większość autorów XVI-XVII w. nie posiadała żadnej wiedzy o kulturze i religii wschodnich sąsiadów; prawdziwych informacji o muzułmanach w ich utworach można się doszukać bardzo niewiele. Charakterystyczną cechą publicystyki antymuzułmańskiej jest powierzchowność. Żaden z autorów nie potrafił zgłębić problemów polsko-tureckich i polsko-tatarskich relacji. Autorzy wspomnianego okresu bez wyjątków demonstrowają nieprzychylny nastroje wobec muzułmańskiego świata i te nastroje udawało się przelać na czytelników. Autorzy potrafili inspirować społeczeństwo, pokazując mu kierunek ruchu i toku myślenia. Przeanalizowane utwory udowodniają, że dla pisarzy XVI-XVII nie było możliwości dialogu z przedstawicielami innej kultury i wiary.

- PRZERWA -

dr Jordanka Georgiewa-Okon

Instytut Filologii Orientalnej, Uniwersytet Jagielloński

Chrześcijańsko-muzułmańskie dwuwyznaniowe świątynie i miejsca kultu w Bułgarii

Długi okres kontaktów i kilkusetletnia wspólna historia Bułgarów i Turków nie mogła nie pozostawić śladów zarówno w sferze duchowej, jak materialnej obu narodów. Współistnienie chrześcijaństwa i islamu w warunkach dominacji politycznej islamskiej, uprawianie wśród niższych warstw społeczeństwa tzw. islamu ludowego, bractwa mistyczne szerzące islam heterodoksyjny, kryptochrześcijaństwo popularne wśród zislamizowanych wspólnot słowiańskich – jest to obraz bałkańskiego synkretyzmu religijnego, w warunkach którego powstają i funkcjonują dwuwyznaniowe świątynie i miejsca kultu. Niektóre z nich są popularne do dziś.

dr Karolina Bielenin-Lenczowska,

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej WH, Uniwersytet Warszawski

Różni muzułmanie, różne islamy – o heterogeniczności społeczności muzułmańskiej w Macedonii

Przedmiotem mojego referatu chciałabym uczynić różnorodność praktyki islamu oraz deklaracji (narodowych, etnicznych) muzułmanów w Macedonii. Przedstawię stanowiska zarówno samych muzułmanów, jak i postrzeganie ich przez prawosławną większość.

W Macedonii islam wyznają przedstawiciele różnych wspólnot etnicznych i narodowych – Albańczycy, Turcy, Romowie oraz tzw. Macedońscy Muzułmanie (Torbesze). Różnicuje ich nie tylko deklaracja etniczna / narodowa, ale również sama praktyka islamu oraz podejście do nich macedońskiej (prawosławnej) większości. Islam jest bowiem silnie utożsamiany z wspólnotą albańską i tym samym postrzegany jako zagrożenie dla macedońskiej tożsamości i państwowości. Z kolei Macedońscy Muzułmanie postrzegani są jako „nasi”, tradycyjni muzułmanie, którzy takiego zagrożenia nie stanowią (ale też którzy de facto nie są kojarzeni z islamem w ogóle), ale są – zdaniem prawosławnych Macedończyków – obiektem silnej politycznej propagandy albańskiej oraz –

w mniejszym zakresie - tureckiej. Na tę różnorodność nakładają się jeszcze nowe ruchy islamskie, związane z radykalizacją życia religijnego i wpływami z Bliskiego Wschodu docierające do Macedonii (i ogólnie na Bałkany) różnymi drogami.

dr Marko Babić

Katedra Europeistyki WDiNP, Uniwersytet Warszawski

Muzułmanie w Bośni i Hercegowinie. Teraźniejszość i przyszłość

Muzułmanie bośniaccy to naród, który dopiero w trakcie wojny z lat 1992-1995 dokończył proces formowania się własnej tożsamości narodowej. Trzeci według liczebności w byłej Jugosławii (po Serbach i Chorwatach), nie uzyskał i nadal nie posiada własnego państwa narodowego. Bośnia i Hercegowina, jaką znamy dzisiaj, jest krajem wewnątrznie głęboko podzielonym (pod względem politycznym, społecznym, gospodarczym), co silnie komplikuje polityczną przyszłość muzułmanów bośniackich.

Istnieje także tendencja politycznego podziału wśród nich samych: z jednej strony, wyemancypowana, „miejska”, wykształcona, sekularna, prozachodnia mniejszość. Z drugiej zaś strony, o wiele liczniejsza, religijnie zacofana, niewykształcona większość z prowincjonalnych meczetów, której codzienność kształtuje Koran. Pierwszym bliżej do Brukseli i Waszyngtonu, drugim do Mekki i Medyny. Pierwsi pragną całej Bośni i Hercegowiny, drudzy muzułmańskiej republiki, bądź przy najmniej samodzielnego, autonomicznego tworu politycznego. Obydwie frakcje funkcjonują wewnątrz bośniacko-muzułmańskiego ruchu narodowego, a różnica między nimi nie polega na strategicznym celu uzyskania jednego, niepodzielnego państwa narodowego, lecz na taktyce prowadzącej do tego celu. Cechą wspólną obu tych części etnosu muzułmańskiego to wrogość wobec dwóch innych grup etnicznych zamieszkujących Bośnię i Hercegowinę – Serbów i Chorwatów.

Istnieje jeszcze jeden bardzo ważny czynnik decydujący o sytuacji politycznej a także przyszłości muzułmanów bośniackich – państwa Unii Europejskiej i Stany Zjednoczone. Uważny obserwator nie może nie odnieść wrażenia, że obecnie ma miejsce kolejny cykl wzajemnego „oszukiwania się” Zachodu i muzułmanów bośniackich. Jest to logiczna i systematyczna kontynuacja dyplomatycznego i medialnego zaangażowania się Zachodu w wojnę domową w latach 1992-1995. Powstała wtedy teza o tym, że idea „Bośni” jest realizacją europejskich marzeń o braterstwie wśród narodów i że muzułmanie to misjonarze idei europejskości na Bałkanach. W jej wyniku powstało kolektywne samozłudzenie muzułmanów, że są bez winy za wybuch konfliktu, że podczas wojny byli tylko niewinnymi ofiarami, że sąsiadów zabijali tylko w akcie samoobrony, że ich ruch narodowościowy nigdy nie był i nie jest szowinistyczny, że ich przywódca Alija Izetbegović był liderem wszystkich obywateli Bośni i Hercegowiny, że wspólnie z nim budowali społeczeństwo obywatelskie i bronili wieloetnicznej tolerancji, że mudżahedini znaleźli się przypadkiem w Bośni i Hercegowinie podczas wojny, że stosunki z międzynarodowym terroryzmem islamskim są wymyślone, że muzułmanie bośniaccy stanowią symbol demokratycznych wartości. I z tego powodu świat za-

chodni ich po prostu uwielbia. Wydaje się jednak, że i jedna i druga strona do końca nie wierzy w przedłożoną tezę, gdyż „pod stołem” Zachód trzyma w ręku „Zderzenie cywilizacji” Samuela Huntingtona, muzułmanie zaś „Deklarację Islamską” Aliji Izetbegovicia, de facto program polityczny dla muzułmanów w Bośni, napisaną jeszcze w latach 70. XX w. i mającą na celu utworzenie republiki islamskiej w Bośni i Hercegowinie.

Dlatego poprzez przywiązanie Chorwatów bośniackich do federacji z muzułmanami bośniackimi oraz Serbów bośniackich do federacji bośniacko-chorwackiej (czyli do wspólnego państwa Bośni i Hercegowiny) państwa zachodnie pragną kontrolować i ograniczać czynnik islamski na Bałkanach. Są swoistymi zakładnikami zachodniej „islamofobii”. Stąd widoczne naleganie USA i Unii Europejskiej na wzmocnienie muzułmańsko-chrześcijańskiej mieszanki w państwie unitarnym (czyli dalszego istnienia państwa Bośni i Hercegowiny w obecnym kształcie). Dlatego Zachód nie tylko nie akceptuje oddzielnego państwa islamskiego na Bałkanach, ale nawet obawia się istnienia samodzielnej islamskiej jednostki politycznej w ramach Bośni i Hercegowiny.

Jaka zatem jest przyszłość polityczna muzułmanów bośniackich? Jaka może być przyszłość państwa Bośni i Hercegowiny, które pozostaje (bez względu na kształt i ustrój politycznym) jedyną ojczyzną dla muzułmanów bośniackich? W moim referacie skupię się na próbie odpowiedzi na pytania oraz rozwinięciu wyżej wymienionych tez.

- PRZERWA OBIADOWA-

mgr Anna Maria Kijewska,

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej (Zakład Etnologii Polski i Europy), Uniwersytet Łódzki

Mevlid w tekke – o kobietach-hodżach i muzułmańskim rytuale ofiarniczym (materiały z badań terenowych w północno-wschodniej Bułgarii, wiosna-jesień 2010)

Kobieta w islamie przedstawiana jest stereotypowo jako nie pełniąca żadnych znaczących funkcji religijnych. Materiały terenowe z Półwyspu Bałkańskiego dowodzą jednak, iż przekonanie to jest błędne.

Celem artykułu jest ukazanie postaci tzw. kobiety-hodży w dzisiejszych społecznościach lokalnych w północno-wschodniej Bułgarii. Jej funkcja polega na „czytaniu” rytualnej modlitwy – mevlidu w trakcie czynności obrzędowych, związanych z rytuałem ofiarniczym, bądź „zadusznym”. Kobiety-hodżowie zapraszane są na często organizowane kobiece kurby za zdrowie (rytuał polegający na rozdawaniu jedzenia w intencji powodzenia dla kogoś z bliskiej rodziny), które odbywają się w wiejskich meczetach, specjalnych pokojach modlitw przy meczecie lub w tjurbe – grobowcu świętego (tjurbe stanowi integralną część świętego kompleksu – tekke, które w Bułgarii pełnią funkcje sanktuarium muzułmańskiego). Kobiety-hodżowie czytają również modlitwy w piątek na grobach zmarłych.

Kobieta-hodża, która może „czytać” po arabsku, cieszy się w lokalnej społeczności szacunkiem i jest swoistą przewodniczką duchową kobiecej części tejże społeczności. Materiały wykorzystane w artykule pochodzą z Kyz Ana Tekke we wsi Momino (woj. Tyrgowiszte) oraz ze wsi

Owczarowo i innych w rejonie północno-wschodniej Bułgarii, gdzie autorka prowadzi badania terenowe od 2008 roku (od 2010 roku praca naukowa finansowana ze środków na naukę w latach 2010-2011 jako projekt badawczy).

dr Izabela Kończak

Katedra Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki' Uniwersytet Łódzki

Muzułmanie w Rosji – wyzwania współczesności

Na koniec lat 80. – początek 90. XX wieku przypada początek procesu, który przez jednych badaczy nazwany został odrodzeniem islamu w Rosji, przez innych zaś – legalizacją. Kwestia terminologiczna jest tu jednak wtórna, bowiem islam w Rosji boryka się z problemami, które – zdaniem samych muzułmanów – są stosunkowo groźne. Do najważniejszych z nich należy wykształcenie wykwalifikowanych imamów, muezinów wśród rdzennych muzułmańskich mieszkańców Rosji, którzy pobieraliby naukę na miejscu, a nie poza granicami kraju. Wykształceni w krajach muzułmańskich rosyjscy duchowni utożsamiani są przez Rosjan z wahhabitami, co nie sprzyja pokojowemu współżyciu Słowian i narodów tureckich w ramach Federacji Rosyjskiej. W celu rozwiązania tego problemu powstał w Moskwie Uniwersytet Muzułmański.

Poza tym islam w Rosji jest rozdrobniony, a liderzy nie są w stanie zrezygnować ze swoich partykularnych interesów na rzecz wyższej ideologii, więc to nie organizacje mające w nazwie przymiotnik „muzułmański” czy „islamski” są tym, co byłoby w stanie skonsolidować rosyjską ummę. Referat stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, czy dalsze pokojowe współistnienie dwóch najważniejszych konfesji w jednym kraju jest możliwe i jakie kroki należy podjąć, aby zadanie to zrealizować.

mgr Konrad Zasztowt

Zakład Islamu Europejskiego WO, Uniwersytet Warszawski

Krym jako obszar pogranicza świata islamu i chrześcijaństwa

Krym pozostawał zawsze dla świata islamu obszarem pogranicza. Islam na półwyspie, od pojawienia się w XIII wieku aż do dziś, pozostaje w sytuacji kontaktu z innymi religiami, w tym zwłaszcza chrześcijaństwem w wersji prawosławnej dominującym w Europie Wschodniej. Zmusza to wyznawców islamu na Krymie do formułowania swojej pozycji wobec chrześcijan (a także Żydów i Karaimów). W okresie istnienia Chanatu Krymskiego (XV – XVIII wiek) muzułmanie dominowali liczebnie i politycznie na półwyspie, choć wyznawcy innych religii odgrywali także znaczną rolę w życiu gospodarczym i politycznym Krymu. W carskiej Rosji, ZSRR i na niepodległej Ukrainie, muzułmanie krymscy sami stali się mniejszością i poddanymi/obywatelami państw, w których rządy sprawowane były/są przez elity nie-muzułmańskie.

prof. dr hab. Katarzyna Pachniak

Katedra Arabistyki i Islamistyki Wydział Orientalistyczny Uniwersytet Warszawski

Filozofia egzystencjalizmu po arabsku, czyli Badawi interpretuje Sartre'a.

Abd ar-Rahman Badawi (zm. 2002) to jeden z najwybitniejszych współczesnych intelektualistów i filozofów świata muzułmańskiego. Badawi doskonale znał filozofię europejską, a w jego własnych koncepcjach filozoficznych oraz podejściu do filozofii cywilizacji widać silny wpływ filozofów europejskich, szczególnie niemieckich oraz francuskich. Jest uznawany za pioniera arabskiego egzystencjalizmu, który, aczkolwiek powstały pod wpływem Sartre'a, stanowi jednak próbę przeniesienia tego pojęcia na grunt islamu, z zachowaniem jego zasad i szczególnych uwarunkowań. Wyjaśniając, czym jest pojęcie *wudżudijji* i *insanijji* i jakie zajmowało miejsce w kulturze arabskiej, Badawi w swoisty sposób interpretuje filozofie francuska, a także stosuje pojęcia filozofii cywilizacji, w znacznej mierze zaczerpnięte z filozofii niemieckiej.

dr Adam Wąs

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Kształcenie imamów w Europie. Zarys problematyki

W kontekście wzrastającej liczby wspólnot muzułmańskich oraz powstających meczetów i centrów islamskich w Europie istotną kwestią staje się należyte przygotowanie imamów i przywódców religijnych odpowiedzialnych za te ośrodki. Koncentrując się głównie na sytuacji w Niemczech, ale z uwzględnieniem Austrii, Holandii, Francji, autor przedstawia aktualny stan oraz zasadnicze problemy i zarzuty stawiane europejskim wyznawcom islamu przez środowiska niemuzułmańskie, a także opisuje ośrodki, które podjęły się kształcenia imamów lub zamierzają taką formację rozpocząć w niedalekiej przyszłości.

18.11.2010 (czwartek)

dr Mateusz Wilk,

Instytut Historyczny, Uniwersytet Warszawski

Raj, który przemija. Ideologia i praktyka władzy w al-Andalus u schyłku V/XI w.

W moim wystąpieniu skupię się w głównej mierze (choć nie tylko) na analizie dzieła zatytułowanego *Kitāb al-tibyān*, będącego zapisem osobistych wspomnień 'Abd Allāha ibn Buluggina, zirydzkiego władcy Granady zdeponowanego przez Almorawidów w 1090 r. Uwagę poświęcę głównie ideologii i praktyce politycznej okresu rozbitcia kalifatu w obliczu zagrożenia przybierającą na sile Rekonkwistą. Postaram się wykazać, że w okresie tym niewystarczające okazały się odwołania do utraconej jedności czasu kalifatu, co doprowadziło w konsekwencji do triumfu Almorawidów i zmiany systemu politycznego. Postaram się także zanalizować wpływ, jaki miała Rekonkwista na mentalność społeczeństwa muzułmańskiej Hiszpanii tego okresu.

dr Marcin Grodzki

Katedra Arabistyki i Islamistyki, Wydział Orientalistyczny UW

Alternatywne spojrzenie na pierwsze wieki islamu na Płw. Iberyjskim – próba rewizji historii przez szkołę zachodnioeuropejskich orientalistów

Referat przedstawia w ogólnym zarysie obraz alternatywnej historii początków islamu na Płw.Iberyjskim, wyłaniający się z badań współczesnej rewizjonistycznej grupy zachodnioeuropejskich orientalistów o nazwie „Inarah” (działającej głównie w Niemczech i we Francji od ok.10 lat). Rewizjonistyczna teoria obejmująca przede wszystkim aspekty historyczne i teologiczne rozwoju islamu w Andaluzji, kwestionuje powszechnie przyjętą wizję wydarzeń historycznych począwszy od wieku VIII wieku, opartą w dużej mierze na tradycyjnych źródłach muzułmańskich.

mgr Magdalena Lewicka,

Pracownia Języka i Kultury Arabskiej Umk

Kompromis pomiędzy cywilizacją islamu a cywilizacją Zachodu jako podstawa myśli reformatorskiej Hayr ad-Dīna at-Tūnusiego

Myśl polityczna Hayr ad-Dīna at-Tūnusiego zrodziła się w XIX wieku, naznaczony konfrontacją pomiędzy rozwiniętym i uzyskującym coraz większe wpływy Zachodem a pogrążonym w застоju, ulegającym potędze Europy światem arabsko – muzułmańskim. Konieczność owej konfrontacji i głęboka świadomość bezsilności społeczności muzułmańskiej wobec dominacji i supremacji zachodniej legły u podstaw każdej późniejszej arabskiej myśli politycznej i stały się siłą motoryczną poszukiwania drogi wiodącej do odzyskania dawnej potęgi i siły, które od zarania dziejów odgrywały rolę szczególną w światopoglądzie muzułmańskim. Takiej drogi poszukiwał tunezyjski reformator, podejmując próbę udzielenia odpowiedzi na nurtujące przedstawicieli świata arabsko - muzułmańskiego podstawowe pytanie o przyczynę jego upadku i zacofania oraz podstawy europejskiej supremacji, z uwzględnieniem roli despotycznych rządów, anachronicznych struktur społecznych, braku nowoczesnego systemu szkolnictwa i innych zagadnień, ale przede wszystkim – skryształowanie idei i wyobrażeń dotyczących relacji pomiędzy tradycją a nowoczesnością, współczesnym systemem państwowym, społecznym i politycznym. Stąd rozważania wokół ułożenia stosunków z Zachodem i charakteru tych relacji, przyjęcia całkowicie lub częściowo europejskich wzorców rządzenia, ustosunkowania do panującego ustroju politycznego oraz konieczności reformowania go lub przekształcenia, demokracji i autorytaryzmu, zakresu praw obywatelskich oraz podległości obywatela w stosunku do państwa. Tunezyjski reformator był jednym z pierwszych myślicieli arabskich, który z ogromną wnikliwością i głęboką świadomością obserwował nowożytną cywilizację zachodnią, jednak jego poglądy na temat państwa i społeczeństwa nie były prostą refleksją idei zapożyczonych zagranicą, ani też powtórzeniem tradycyjnego religijnego światopoglądu, lecz próbą wypracowania kompromisu pomiędzy wzorcami europejskimi a *ša'ri'* i osadzenia go w tradycji muzułmańskiej, celem pogodzenia z islamem i jego teorią polityczną. U podstaw tej me-

tody legła konieczność udowodnienia, że po pierwsze - owa europejska wiedza i nauki należały do świata arabsko-muzułmańskiego, zanim przejął je Zachód, a po drugie - nie ma sprzeczności pomiędzy wiarą i nowoczesnością, przeciwnie - rozwój państwa i społeczeństwa należy do religijnych obowiązków władzy, która winna dbać o realizację dobra powszechnego, pomnażanie dóbr i rozwój sfer użyteczności publicznej, panowanie sprawiedliwości oraz eliminowanie niesprawiedliwości i ucisku, zapewnienie swobód obywatelskich, wspieranie działalności gospodarczej i aktywności społecznej. Tak więc podziw autora Najprostszej drogi... dla europejskiej myśli politycznej dotyczącej władzy, społeczeństwa, systemów prawnych, politycznych i społecznych, nie implikował ani rezygnacji z tradycji mużułmańskiej, ani indyferentyzmu wobec niej, przeciwnie - u podstaw owego podziwu legło przekonanie, że myśl społeczno - polityczna islamu od zarania dziejów głosiła idee stanowiące trzon europejskiej myśli oświeceniowej. W ten sposób doktryna społeczno-polityczna *Ḥayr ad-Dīna* oparta została o idee Wielkiej Rewolucji Francuskiej oraz o zasadę, że naród powinien korzystać z przywilejów wolności politycznej i osobistej, zaś mechanizmy regulujące relacje pomiędzy władzą i społeczeństwem winny opierać się na poszanowaniu praw. Jako jeden z pionierów odnowy w świecie arabsko-muzułmańskim postulował koncepcję rozwoju cywilizacyjnego (*tamaddun*) celem poprawy anachronicznych struktur życia politycznego i społecznego, polepszenia warunków życia, rozwoju edukacyjnego, a co za tym idzie - postępu i dobrobytu, zaś atrybutami tegoż rozwoju miały być: poszanowanie prawa mużułmańskiego (*ṣarī'a*) oraz przejęcie od Zachodu nauk i sztuk (*'ulūm wa ma'ārif*), a więc pójscie jego śladem, co było możliwe tylko dzięki otwarciu się świata mużułmańskiego na zdobycze europejskiej kultury i cywilizacji. To przekonanie stanowiło punkt wyjścia dla jego rozważań wokół różnych aspektów problematyki reformy władzy i społeczeństwa, posłużyło stworzeniu zrębów własnej doktryny w imię dokonania transformacji politycznej, społecznej i kulturalnej mającej na celu rozwój zdolności i potencjału ummy oraz odzyskania należnego światu arabsko-muzułmańskiemu miejsca na arenie międzynarodowej. Myśl reformatorska *Ḥayr ad-Dīna* stanowi swoisty kompromis pomiędzy dwoma źródłami kultury, z których pierwszym jest cywilizacja islamu, zaś drugim - cywilizacja Zachodu. Znaczenie sformułowanego przez *Ḥayr ad-Dīna* programu reformatorskiego i całokształtu jego myśli politycznej sprawiły, że uznano go za „ojca tunezyjskiego odrodzenia”, a *Aqwam al-masālik fī ma'rifat al-ḥwāl al-mamālik* za jedno z najwybitniejszych dziewiętnastowiecznych dzieł arabskich w dziedzinie polityki i sztandarowe dzieło arabskiego odrodzenia.

mgr Katarzyna Krystyna Starczewska

Departament de Ciències de l'Antiguitat i de l'Edat Mitjana

Àrea de Filologia Llatina (Departament Nauk o Starożytności i Średniowieczu, Wydział Filologii Łacińskiej), Universitat Autònoma de Barcelona, Hiszpania

Mafozetus i Koran w tekstach łacińskich. Obserwacje oparte na przykładach z *Prologus Alcorani (Prolog do Koranu)* Marka z Toledo (c. 1211), rozdziałów I VI *Historia Arabum* Rodriga

Jiménez de Rada (1245) i prologu kopisty łacińskiego tłumaczenia Koranu wykonanego na zlecenie Egidia z Viterbo (1518).

Celem referatu jest przedstawienie, jak odbierane były różne elementy islamu przez tłumaczy, historyków i uczonych piszących po łacinie zarówno w średniowieczu, jak i w renesansie.

Prologus Alcorani autorstwa kanonika i tłumacza Marka z Toledo przedstawia żywot Mafometusa, który ma na celu zracjonalizować powstanie Koranu i pozbawienie go wagi Boskiego Objawienia. Tłumacz umiejętnie przedstawia informacje, których źródeł możemy się doszukać w przekazach mułmańskich, dając im jednak wydźwięk negatywny i oczerniający.

Historia Arabum autorstwa Rodriga Jiménez de Rada, biskupa i historyka o aspiracjach politycznych, jest uważana za pierwszą pracę historiograficzną autorstwa chrześcijanina zajmującą się wyłącznie historią Arabów. Pierwsze sześć rozdziałów jest poświęcone życiu i działalności Proroka; tekst ten bazuje między innymi na przekazach Ibn Ishaka.

Kopista łacińskiego tłumaczenia Koranu epoki odrodzenia to David Colville, Szkot działający w Bibliotece El Escorial w Madrycie. Pozostawiony przez niego prolog opowiada historie edycji i korekty tekstu Koranu, w której uczestniczył Iohannes Leo Granatinus (znany również jako al-Hasan al-Wazzān i Yūhannā al-Asad), autor *Descrittione dell’Africa* (1526?). David Colville jest zainteresowany językiem arabskim i zaniepokojony jakością tłumaczenia.

mgr Maciej Czyż

Uniwersytet Warszawski

Jeńcy mułmańscy w Bizancjum w X-XI w.

Referat poświęcony będzie jeńcom mułmańskim w Bizancjum w X-XI wieku. Szczególna uwaga zostanie zwrócona na przykłady kariery niektórych z nich i ich obrazowi w źródłach bizantyjskich tego okresu. Omówione zostaną m.in. postaci Soldanosa, Samonasa, Anemasa i św. Barbarosa.

- PRZERWA -

dr Beata Jagiełło

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Dialog czy konfrontacja: islam jako temat zastępczy w polityce krajów europejskich

Celem artykułu jest przede wszystkim analiza miejsca i roli społeczności mułmańskiej w krajach europejskich (przede wszystkim Unii Europejskiej) z politologicznego punktu widzenia. Kwestie związane z mniejszościami religijnymi, różnicami kulturowymi, imigracją i integracją stały się jednym z najbardziej dyskutowanych i kontrowersyjnych tematów w polityce wewnętrznej i zagranicznej wielu państw. Artykuł analizuje, jakie jest podłoże tej sytuacji i stara się ukazać to zjawisko w różnorodnych aspektach: lokalnym, regionalnym, europejskim, globalnym.

Zmiany zachodzące we współczesnym świecie, na wszystkich kontynentach i we wszystkich ugrupowaniach państw, postawiły również Europę w sytuacji wymagającej nowej definicji bezpieczeństwa wewnętrznego i międzynarodowego w świecie po zimnej wojnie. W tym kontekście tematami powiązаныmi z bezpieczeństwem stały się m.in. migracja i dialog międzykulturowy, konflikty i sposoby ich rozwiązywania, rozwój i ograniczania ubóstwa, budowanie społeczeństw obywatelskich.

Można postawić tezę, że islam stał się tematem zastępczym w europejskim dyskursie społecznym i politycznym. Jeśli tak, to w jakim stopniu i dlaczego? Jakie były przyczyny tej tendencji? Czy był to wynik braku alternatywnych koncepcji politycznych czy też wynikało to z innych przyczyn, których korzenie tkwią poza Europą?

Kwestia muzułmanów w Europie nie ogranicza się tylko do naszego kontynentu, ale też wykracza poza jego granice i sięga obszarów, gdzie narodził się islam. Nawiązanie do tego wątku w polityce europejskiej jest oczywiste. Kolejna teza i pytanie, które się nasuwa w tym kontekście: na ile islam europejski utożsamiany jest z obszarami bliskowschodnimi? Czy systemy społeczno-polityczne funkcjonujące w państwach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej określają tożsamość muzułmanów europejskich? Głoszenie haseł demokratyzacyjnych w odniesieniu do tych krajów nie sprowadza się do kwestii: „czy demokratyzacja”, tylko: „jaka demokratyzacja”. Przenoszenie wzorców europejskich może nie być zasadne, możliwe i realne, a tym bardziej bezkonfliktowe. Jednakże nie pozostaje bez wpływu na wizerunek i postrzeganie muzułmanów europejskich, a tym samym na tworzenie stereotypów.

dr Stanisław Grodź,

Katedra Historii i Etnologii Religii, Katolicki Uniwersytet Lubelski

Kontakty chrześcijańsko-muzułmańskie we współczesnej Europie. Wymiar religijny

Obecność muzułmanów w Europie bywa najczęściej analizowana z perspektywy socjologicznej. W takiej perspektywie rozpatruje się też najczęściej kontakty między chrześcijanami a muzułmanami w Europie. Przestrzeń określana z europejskiej perspektywy mianem „religijna”, czyli ta, gdzie w grę wchodzi wierzenia/przekonania religijne, jest zwykle traktowana marginalnie albo pomijana na bazie założenia, że przekonania religijne wywołują wiele emocji, a przez to są konfliktogenne. Czy jednak jest tak rzeczywiście? Czy chrześcijaństwo i muzułmanie spotykają się ze sobą w Europie także w przestrzeni „religijnej” i czy nieuchronnie wywołuje to konflikty? Czy znaczące jest uwzględnienie w drugim tomie „Yearbook of Muslims in Europe” osobnej sekcji zatytułowanej „Inter-religious encounters”? Bliższe przyjrzenie się tej problematyce musi zawrzeć też analizę sposobów pojmowania tego, czym jest dialog międzyreligijny. Wokół tego pojęcia narodziło wiele nieporozumień, a jego popularność naznaczona jest okresami ożywienia i regresu po stronie chrześcijańskiej, i charakterystycznym dla kontaktów między wyznawcami obu religii (wg H. Goddarda) „przesunięciem w fazie” po stronie muzułmańskiej.

dr Oleg Yarosh

Sekcja Filozofii Wschodniej Instytutu Filozofii Narodowej Akademii nauk Ukrainy

Sufi Revivalism in Western Europe and Ukraine

The proposed paper focuses on reformed Sufi *turuq* and Sufi-inspired movements which are active in Western Europe and Ukraine at present time, namely Nurci, Fetullah Gulen Movement, Jama'at Suleymania (Suleymanci), Tablighi Jama'at.

Certain contemporary Muslim religious movements, despite their Sufi roots, undermine individual initiation and affiliation to *turuq* and the ecstatic and charismatic elements of Islamic devotional practice while emphasizing Sufism's role in developing individual piety to the achievement of collective worldly goals. At the same time we can admit that not only deemphasizing of traditional Sufi devotional practices and institutional structures take place in these movements, but their transformations as well.

Of course, these processes have concrete addresses and we cannot squeeze them into single explanatory model. However, we must answer a question: whether Sufism is concerned here as a genuine source of inspiration or at least as instrumental for self-and social renewal, or simply represent a traditional Islamic "dress-code" which conceals social and political activism?

Therefore, to speak properly of Sufism we must take into account individual initiation, authority of a sheikh as spiritual guide and mediator, special devotional practices including ecstatic, Sufi self-identification and positioning toward other Muslim groups. Following this approach we will try to categorize the abovementioned Islamic movements, questioning traditional approaches based on both "neo-sufism" notion and its critics.

dr Marta Woźniak

Katedra Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki, Uniwersytet Łódzki

Czy muzułmanie mogą być "lagom"? Różne oblicza islamu w Szwecji

Niemające idealnego odpowiednika w żadnym języku szwedzkie słowo „lagom” oznacza w przybliżeniu coś umiarkowanego, zrównoważonego, wystarczająco dobrego, choć bynajmniej nie perfekcyjnego. Zasada „lagom är bäst”, czyli „lagom (umiarkowanie) jest najlepsze”, od lat stanowi model dla szwedzkiego życia społecznego, przepełnionego takimi wartościami jak równość, konsensus, unikanie ekstremów. Wraz z napływem do Szwecji wyznawców islamu (Turków, Arabów, Irańczyków, Pakistańczyków, muzułmanów z Afryki oraz Bałkanów i innych części świata), których liczebność szacuje się obecnie na 350 tys., owemu tradycyjnemu modelowi zostało rzucone wyzwanie. Od kilkadziesiąt lat narasta problem integracji oraz awansu społecznego bardzo zróżnicowanej ludności muzułmańskiej kierującej się częstokroć odmiennymi wartościami. Na linii państwo–mniejszość muzułmańska niejednokrotnie pojawiają się napięcia, wyrażające się m.in. żądaniem Muzułmańskiej Rady Szwecji uznania specyficznie muzułmańskich rozwiązań

prawych. Celem referatu jest prześledzenie pewnych egzemplarycznych przykładów złożonych interakcji szwedzko-muzułmańskich.

dr Katarzyna Górak-Sosnowska,

Katedra Socjologii, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie,

Branding Islam. Muzułmańska odzież młodzieżowa

W literaturze naukowej, jak i dyskursie publicznym, problematyka odzieży noszonej przez mużułmanów w Europie zdominowana została przez hidżab (ostatnio dodatkowo przez burkę i nikab). Tymczasem nowym, obiecującym polem badawczym jest odzież noszona przez młodych mużułmanów, która z jednej strony pozwala im na uczestniczenie w kulturze młodzieżowej, z drugiej zaś podkreśla ich identyfikację z islamem. Wpisuje się zatem w nurt tzw. *cool Islam*, jako element kultury konsumpcyjnej a zarazem stanowi swoisty *Islamic branding* – pozwala bowiem na promowanie islamu jako religii młodzieżowej i nowoczesnej. W referacie przedstawię najbardziej znanych producentów mużułmańskiej odzieży młodzieżowej (m.in. StyleIslam, Muslim Gear, Urban Ummah, Silk Route, Hijabman), a także przeanalizuję rodzaje oferowanych przez nie produktów, oraz stosowane strategie promocji. Sektor mużułmańskiej odzieży młodzieżowej jest zróżnicowany i zawiera zarówno produkty dla religijnych mużułmanek (np. przypominające dres abaje) jak również stroje zaangażowane moralnie i/lub politycznie (np. t-shirty z napisami).

mgr Ewelina Juszcak

Zakład Islamu Europejskiego WO, Uniwersytet Warszawski

Polityka imigracyjna Unii Europejskiej a państwa mużułmańskie. Tampere, Sztokholm, Rabat, Trypolis, Bagdad

Według Eurobarometru (sondażu opinii publicznej przeprowadzanego we wszystkich krajach członkowskich UE przez Europejski Urząd Statystyczny) opublikowanego jesienią 2008 roku, 44% respondentów uważało, że imigranci wnoszą pozytywny wkład w życie Europejczyków, natomiast 47% - iż negatywny. W tym samym sondażu wskazano na imigrację, jako trzeci - po walce z przestępczością oraz ochroną środowiska a przed, między innymi, zagadnieniami społecznymi, edukacją i kulturą – problem, którym UE powinna się zająć w pierwszej kolejności. To głos Europejczyków.

Natomiast głos UE to kolejne wspólnotowe programy imigracyjne oraz integracyjne imigrantów także mużułmańskich. Agencja Praw Podstawowych UE w dokumencie 'Community cohesion at local level: addressing the needs of Muslim Communities. Examples of local initiatives' z 2008 wskazuje na konieczność opracowania przez lokalne władze nowych inicjatyw i form współpracy ze społecznością mużułmańską – na zasadzie dialogu i konsultacji ze wszystkimi aktorami

społecznymi we współpracy ze społeczeństwami, mediami, lokalnymi i narodowymi władzami oraz na poziomie europejskim.

W referacie przedstawię horyzontalny przekrój zagadnień związanych z europejską polityką imigracyjną, jej najnowsze trendy i wyzwania z perspektywy europejskich społeczności muzułmańskich.

mgr Radosław Stryjewski

Instytut Historyczny WH, Uniwersytet Warszawski

Muzułmanie o muzułmanach – islam, który łączy/islam, który dzieli

Często zapomina się, że świat islamu, w tym islamu europejskiego, jest rzeczywistością bardzo złożoną. Potrzebna jest ostrożność w formułowaniu wszelkich jednoznacznych twierdzeń na temat islamu i muzułmanów. Przybysze przenoszą do Europy skomplikowaną mozaikę, w którą układają się poszczególne odłamy i nurty współistniejące w islamie. Badania terenowe (pogłębione wywiady kwestionariuszowe) prowadzone od 2006 roku nad imigracją muzułmańską w Europie (główne grupy badawcze to Marokańczycy i Senegalczyki) w kilku krajach europejskich (główne państwa objęte badaniem to Hiszpania, Francja i Włochy) przyniosły wiedzę na temat różnorodności w łonie islamu w kształcie, w jakim postrzegają ją sami muzułmanie, w tym muzułmańską opinię na temat:

- stanu dzisiejszego islamu w ogóle;
- ummy;
- kondycji islamu w Europie

oraz wiedzę na temat wewnętrznych relacji muzułmanów w Europie:

- islam w stosunkach berbersko-arabskich;
- ortodoksyjny islam sunnicki vs. sufickie tariki w Maroku i Senegalu oraz w państwach przyjmujących;
- islam arabski vs. islam afrykański;
- relacje między poszczególnymi tarikami (wśród rozmówców objętych badaniem znaleźli się wyznawcy Alawijji, Darkawijji, Kadirijji-Budsziszijji, Tidżanijji, Muridijji, Kadirijji oraz Lajen);
- islam kraju pochodzenia vs islam imigrantów z tego kraju (pierwsze pokolenie w Hiszpanii o swoich kuzynach stanowiących drugie pokolenie we Francji).

- PRZERWA OBIADOWA-

mgr Magdalena Daniłowicz

Zakład Islamu Europejskiego WO, Uniwersytet Warszawski

Włoscy konwertyci – nowi muzułmanie

Szacuje się, że we Włoszech rocznie ma miejsce ok 400 nawróceń na islam. Na taki krok decydują się nie tylko osoby pragnące zawrzeć związek małżeński z muzułmaninem lub

muzułmanką, ale również osoby mające wpływ na opinię publiczną. Są wśród nich politycy, dziennikarze, orientaliści. Ich nawrócenia, jak twierdzą, wynikają z potrzeb duchowych, których nie zaspokaja chrześcijaństwo. Utrzymują, że islam uporządkował ich życie wewnętrzne oraz pozwolił znaleźć odpowiedź na egzystencjalne rozterki. Wystarczy przyjrzeć się islamskim ośrodkom kultury we Włoszech, żeby dostrzec jak ważną rolę odgrywają konwertyci. Doskonała znajomość lokalnego języka i realiów życia ułatwiła im objęcie najważniejszych stanowisk w najbardziej wpływowych instytucjach. W dużym stopniu za sprawą konwertytów islam stał się bardziej widzialny i słyszalny we włoskich mediach. Konwertyci czynnie angażują się w propagowanie islamu poprzez działalność wydawniczą. Czy konwertyci zwiastują kryzys wartości i tożsamości Włochów? Jak są odbierani przez społeczność muzułmańską z pochodzenia osiadłą we Włoszech oraz przez rodaków?

mgr Eryka Lehr-Spławińska

Katedra Arabistyki i Islamistyki WO; Uniwersytet Warszawski

Muriel Degauque muzułmańska anty-bohaterka powieści „Vrede zij met u, zuster” Chrisa de Stoop - sylwetka pierwszej europejskiej szahidki we współczesnym dyskursie literackim

Pragnę przedstawić i poddać analizie literacką biografię Muriel Degauque „Vrede zij met u, zuster” Chrisa de Stoop. Powieść przedstawia losy Muriel Degauque, Belgijki, muzułmanki, pierwszej samobójczyni-terrorystki pochodzenia europejskiego, która zdetonowała się w Bagdadzie w zamachu terrorystycznym. Autor z dużą starannością i wnikliwością przedstawia życie i motywacje Muriel Degauque, szukając złożonych odpowiedzi, jednocześnie z racji kontrowersyjnego tematu, wpisuje się w krąg skandalizującej i sensacyjnej literatury dotyczącej kwestii muzułmańskiej w Europie zachodniej. W tym kontekście omówię percepcję powieści „Vrede zij met u, zuster” w Belgii i Holandii oraz przybliżę dyskusję jaka została zapoczątkowana przez powieść jak i samą bohaterkę (czy też anty-bohaterkę) Muriel Degauque.

mgr Anna Paluszek

Wydział Politologii i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Niemiecka Konferencja ds. Islamu (DIK) w kontekście podmiotowości politycznej muzułmanów niemieckich?

Niemiecka Konferencja ds. Islamu (DIK) stanowi swoiste forum rozmów i konsultacji pomiędzy przedstawicielami niemieckich organizacji muzułmańskich oraz reprezentantami państwa niemieckiego. Konferencja powołana została w 2006r. w celu upodmiotowienia grup muzułmańskich i włączenie ich do oficjalnego nurtu życia publicznego. Tymczasem drugą fazę prac konferencji nad integracją muzułmańskiej mniejszości ze społeczeństwem niemieckim rozpoczęło swego rodzaju symboliczne wycofanie się z obrad jednej z istotniejszych platform organizacji muzułmańskich - *Islamrat für die Bundesrepublik Deutschland* (IR). Spowodowało to niedopuszczenie do

stołu obrad jednej z najbardziej wpływowych organizacji wchodzących w skład IR - *Islamische Gemeinschaft Milli Görüş* (IGMG) w wyniku podejrzeń o ekstremizm.

Prace w ramach DIK mają swoich zwolenników wręcz wyznawców, z drugiej strony poziom reprezentatywności muzułmanów i mandat organizacji zasiadających przy stole konferencyjnym budzi wątpliwości. Obserwując rozwój sytuacji, można zastanowić się na ile islam niemiecki uznany przez państwo w takim procesie, jaki się rozpoczął w formie DIK, może odpowiedzieć na potrzeby społeczności muzułmańskich w Niemczech? W jakim stopniu organizacje muzułmańskie są głosem muzułmańskiej społeczności, a na ile wynikiem działań najbardziej aktywnych grup, niekoniecznie najbardziej licznych?

W proponowanym referacie autorka spróbuje ukazać środowisko i uwarunkowania, w jakich działa DIK. Pozwoli to rozważyć, w jaki sposób państwo może swoimi inicjatywami wspierać upodmiotowienie polityczne muzułmanów, a na ile przyczynia się do jeszcze silniejszej marginalizacji grup, stojących często w opozycji do współpracy z administracją.

- PRZERWA -

dr Marta Widy-Behiesse

Zakład Islamu Europejskiego WO, Uniwersytet Warszawski

Islam i muzułmanie w laickiej Francji

Mniejszość muzułmańska we Francji jest najliczniejszą w Europie Zachodniej (liczy około 5 mln), a historia obecności muzułmańskiej na obecnych terytoriach Francji sięga VIII wieku. Kolonialna przeszłość kraju czyni relacje z muzułmanami jeszcze bardziej złożonymi. Społeczeństwo francuski jest bardzo przywiązane do idei laickiego charakteru państwa, który podkreśla się na każdym kroku, a muzułmanie, częściej niż wyznawcy innych religii, mają tendencje do manifestowania swej religijności. Z tego względu pojawiają się problemy integracyjne. Dodatkowo, problemy społeczne potęgują rozłam między Francją i jej muzułmanami.

Laicki charakter państwa wpływa na status religii, finansowanie struktur religijnych oraz miejsce i obraz religii w przestrzeni publicznej. W przypadku Francji można też mówić o ograniczeniach, które w imię laickości narzuca się wiernym (ostentacyjne znaki religijne, kompletna zasłona).

Na ile francuski model integracji oparty na wartościach obywatelskości republikanizmu i równości odniósł sukces? Najprawdopodobniej na to pytanie jednoznacznie nie da się odpowiedzieć, ale warto się nad nim zastanowić.

mgr Paweł Koteł

Katedra Europeistyki, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW

Muzułmanie w Holandii i Flandrii a tamtejsze partie polityczne

Muzułmanie stanowią liczną mniejszość religijno-kulturową zarówno w Holandii jak i we Flandrii. W debacie publicznej pojawiają się trzy wzajemnie powiązane motywy wzbudzające

zainteresowanie wyborców i w konsekwencji także partii politycznych: asymilacja kulturowa mniejszości muzułmańskiej, imigracja oraz członkostwo Turcji w UE. Pojawienie się ugrupowań radykalnych (Vlaams Belang we Flandrii oraz Partij voor de Vrijheid w Holandii) wymusiło także zajęcie stanowiska w tych kwestiach przez partie tradycyjne. W wystąpieniu omówione zostaną punkty widzenia głównych partii politycznych oraz podjęta zostanie próba wskazania podobieństw i różnic stanowisk partii holenderskich i flamandzkich.

mgr Anna Rusinek

Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Uniwersytet Warszawski

Charakterystyka europejskiego muzułmanina-terrorysty

Po zamachach z 11 września służby bezpieczeństwa państw europejskich odkryły, że znacząca liczba zamachów na terenie Europy została dokonana przez europejskich zamachowców-samobójców. „Europejskich”, czyli urodzonych, wychowanych i ew. pracujących w Europie. Europejczycy byli przyzwyczajeni, że zamachowcy to muzułmanie przybyli z zagranicy, zaś akt terroryzmu jest sposobem na zwrócenie uwagi na sytuacje konfliktogenne w państwach muzułmańskich. Tymczasem w XXI wieku okazało się, że zamachy przeprowadzają obywatele państw europejskich pochodzenia muzułmańskiego lub wyznający islam „rdzenni” Europejczycy (konwertyci). Jak do tego doszło? Kim jest przeciętny zamachowiec? Jakie ma wykształcenie? Z jakiej grupy społecznej pochodzi? Jakie ma cele? Jak doszło do jego radykalizacji? Na te i inne pytania spróbuję odpowiedzieć w niniejszym referacie.

mgr Magdalena Zawadewicz

Uniwersytet Warszawski

Konwertyci brytyjscy - Religijna fascynacja czy efekt związków mieszanych?

W dobie zamachów terrorystycznych i medialnych dyskusji o mniejszościach muzułmańskich w Europie, ciekawą grupę stanowią wśród nich konwertyci. Jak można wyjaśnić stale powiększająca się społeczność europejskich konwertytów, a wśród nich brytyjskich, dla których rosnąca islamofobia nie stała się przeszkodą w fascynacji religią Allacha? Wbrew nagonkom medialnym i podtrzymywanym stereotypom, konwertyci brytyjscy, a wśród nich szczególnie kobiety, odnajdują w islamie nowy początek życia religijnego i obyczajowego. Czy jest to jedynie efekt życia w wielokulturowym społeczeństwie brytyjskim, czy może rezultat coraz częściej występujących par mieszanych- Brytyjek z wyznawcami islamu. Wobec kontrowersyjnych dyskusji w Europie Zachodniej dotyczących symboli religijnych, co tydzień wzrasta liczba konwertytek brytyjskich, decydujących się na noszenie hidżabu i demonstrowanie tym samym swojej przynależności religijnej.